

KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 8 (20) Maja 1857 Roku.

N^o 131.

Jutro, WNIĘBOWSTĄPIENIE PAŃSKIE.
Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Jutro, w Kościele XX. *Franciszkanów* przypada Odpust WNIĘBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO, który odbywać się będzie z właściwą sobie Uroczystością.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xiecia NAMIESTNIKA Królestwa, NAJLASKAWIEJ ozdobił raczył Orderem S. STANISŁAWA III ej kl., p. o. Burmistrza m. *Sienna* w Gubernji Radomskiej, *Kotowskiego*, w nagrodę szczególnej gorliwości i roztropności jego, okazanej w wysłedzeniu i pojmaniu przestępców, którzy w r. z. dokonali morderstwa na kilku osobach w Gminie *Ostrowiec Powiecie Opatowskim*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xiecia NAMIESTNIKA Królestwa, NAJMIŁOŚCIWIEJ dozwolił raczył wychodzić: Włodzimierzowi *Mięczyńskiemu*, Józefowi *Lopacińskiemu*, Eustachemu *Kaczorowskiemu*, Teofilowi *Okęckiemu*, Franciszkowi *Wedeckiemu*, Xieciu Piotrowi *Falkiewiczowi*, Antoniemu *Turkiewiczowi*, Franciszkowi *Ignacemu* 2ch imion *Olszewskiemu*, Xieciu Piotrowi *Ziółkowskiemu*, Napoleonowi *Wincentemu* 2ch imion *Bereckiemu*, Henrykowi *Buksickiemu*, Jaccentemu *Grabowieckiemu* i Felicjanowi *Leszczyńskiemu* z żoną i córką, z których dwaj pierwsi przebywają w Prussach, trzeci w Austrii, pozostali zaś we Francji, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach NAJWYŻSZEGO Ukazu z dnia 15 (27) Maja 1856 r.

Na zasadzie NAJMIŁOŚCIWSZEGO Manifestu z dnia 26go Sierpnia r. z., uwolnieni zostali od robót ciężkich w *Syberji*, z pozostawieniem na osiedleniu, przestępcy polityczni: Bronisław *Chomiczewski*, Wawrzyniec *Cwiekk*, Rudolf *Zaremba*, i Ludwik *Uklejewski*.

RESKRYPT CESARSKI,
do P. Moskiewskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, Jenerał-Adjutanta Hrabiego Arsenjusza syna Andrzeja *Zakrewskiego*.

Hrabio Arsenjusz synu Andrzeja! Z szczególnem zadowoleniem otrzymałem złożone Mi przez wasze pośrednictwo wypożyczanie w rocznicę Mych urodzin. Oceniając w zupełności wierno-poddane uczucia, ożywiające wszystkie stany ukochanej a wiernej pierwszej stolicy MOJEJ, bardzo Mi jest przyjemnie ponowić przy tej okoliczności, tak im, jak i wam szczerą Mą wdzięczność, i zapewnić o stałym MEM zadowoleniu. — Pozostaję ku wam na zawsze przychylnym.

Na oryginalne Własną

JEGO CESARSKIEJ Mości ręką podpisano:

»ALEXANDER.«

St. Petersburg, dnia 17go Kwietnia 1857 r.

Magistrat Miasta Warszawy podał do wiadomości, że konsens na szynk samego piwa Józefowi *Sadowskiemu* służący, za którym nieprawie prowadził szynk pod N^o 3,030 star: Itta *Mizne*, odebrany i skasowany został; szynk zaś zamknięto, a winna przekroczenia przepisów staroz: Itta *Mizne*, do kary pieniężnej na właściwej drodze pociągnięta została.

Warszawskiemu Towarzystwu Dobroczynności, ofiarowane zostało *łóżko mahoniowe* podwójne, ozdobione bardzo piękną rzeźbą (rococo), z przeznaczeniem mającej się zebrać ze sprzedaży onego, kwoty, na korzyść Sierot i Ochron, pod opieką tegoż Towarzystwa będących. Pomienione *łóżko* można oglądać codziennie w gmachu Instytutowym przy ulicy *Kraków-Przedm: N^o 370*, w sklepie, gdzie się obecnie odbywa sprzedaż utworów z marmuru i alabastru *Florenckiego*. Cena tegoż *łóżka*, oznacza się na rs. 40; kto do dnia 30go Czerwca r. b. najwięcej postąpi, stanie się właścicielem onego. W tem samym miejscu wystawiony jest również fortepjan fabryki *Krakowskiej* o 6ciu oktavach, do *Warszawskiego* Towarzystwa Dobroczynności należący. Naznacza się za takowy cena rs. 15, z terminem nabycia onego za cenę ostatecznie najwyżej postapioną do dnia 30go Czerwca r. b.

ZDROWAŚ MARYA, ułożone na 4ry głosy, z towarzyszeniem organu, przez S. W. *Kuczyńskiego*, wyszło z druku, z przeznaczeniem dochodu ze sprzedaży na *świątko* przed Statuą MATKI BOZKIEJ przy Kościele XX. *Reformatów*. Exemplaży nabyć można w Zakrystji XX. *Reformatów* w *Warszawie*. Cena kopiejek srebrnem 22¹/₂.

Dziś o godzinie 8ej rano, przeniósł się do wieczności, opatrzoną SS. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 79, s. p. Franciszek-Xawery *Kossecki*, b. Jenerał b. Wojsk Polskich, Radca Sekretarz Stanu, b. Dyrektor Główny Prezydujący w Kommissji Rządowej Sprawiedliwości, Członek Rady Administracyjnej, Prezes Kommissji Emerytalnej, Kawaler Orderów: *Orla Białego*, *Sgo Włodzimierza* klasy II, *Sgo Stanisława* klasy I, ozdobiony Krzyżem Wojskowym Kawalerskim Polskim, i Legji Honorowej.

Nakładem xiegarni S. H. *Merzbacha*, wyszedł zeszyt 3ci *Xiegi świata* na r. 1857, i zawiera: *Petra Camera Dra Triplina* z ryciną na stali, *ślimaki* z ryciną kolorowaną. Posagi *Marszałka Gerard* i *Barona Larrey* drzeworyty. Rzeczypospolite *Peru* i *Bolivia*. Zakłady *żeglugi parowej* na *Solcu* w *Warszawie* P. *Pietraszka* z litografją i drzeworytami. *Tyrolczycy* z ryciną kolorowaną. *Magnez* i *magnetyzm ziemi*. *Palacze opium* w *Indjach angielskich*. Następny zeszyt jest pod prassą. Cena prenumeraty na 12 zeszytów rs. 6, na wszystkich stacjach pocztowych rs. 6 k. 75.

Młody Fortepjanista, P. *Alexander Bogucki*, przed wyjazdem z kraju do Konserwatorium *Paryzkiego*, pragnie zwiedzić niektóre miasta w Królestwie. W tym więc celu udał się do *Płocka*, a w końcu b. m. ma zamiar znajdować się w *Kaliszu* w czasie zjazdu Obywateli Ziemi w tem mieście. Oprócz tego ma zwiedzić także i *Lublin*.

Dziółko pod tytułem: *Materjały do sztucznych nawozów, oraz sposoby robienia pudrów*, przez Jacka *Wolskiego*, złożone zostało do sprzedaży w xiegarniach PP. *Senewalda* i *Orgelbranda*, po cenie k. 35.

W uzupełnieniu artykułów naszych co do *Wystawy Zwierząt i Wścigów Konnych*, dodajemy jeszcze wzmiankę co do kupna zwierząt i ich losowania: Na kupno zwierząt do losowania pomiędzy stowarzyszonych, przeznaczają się, jeżeli stan funduszy tego dozwoli, następujące kwoty: 1) za ogiera 1go, rs. 200; 2) za ogiera 2go, rs. 160; 3) za klacz 1szą, rs. 150; 4) za klacz 2gą, rs. 100; 5) za buhaja, rs. 80; 6) za krowę, rs. 50; 7) za tryka 1go, rs. 30; 8) za tryka 2go, rs. 20; 9) za maciorę 1szą, rs. 15; 10) za maciorę 2gą, rs. 10. Losowanie zwierząt odbędzie się po ukończonych wścigach, w terminie później oznaczyć się mającym. Dla uniknięcia nieporozumienia w wykładzie wyrażenia: konie poprawne, Dyrekcja i Sędziowie do ocenienia i sprawdzenia koni wezwani, trzymać się będą zasady art. 38go ustawy wskazanej. Każdy mieszkaniec kraju może zapisać konia, do ubiegania się o nagrodę: jeżeli jednak nie jest Rzeczywistym Członkiem Instytucji, w razie wygranej otrzymuje tylko połowę przeznaczonej nagrody pieniężnej: z przepisu tego wyłączają się Włościanie i Posiadacze częściowi, ubiegający się o nagrody z wystawy lub wścigów. Chcący podać konia do ubiegania się o nagrodę, winien się zgłosić do Dyrekcji Wścigów i opisać konia, a mianowicie: jego pochodzenie, datę urodzenia, wzrost, z oznaczeniem kolorów ubrania jeźdźcy jako to: kurtki, czapki, z wymienieniem oraz jego nazwiska. Obok tego złożyć na piśmie meldunek i założyć stawki i zapisowe, jakie z wyrachowania przypadać będą. Wiadomości, jakie konie do której gonitwy zameldowane zostały, udzielane przed czasem nie będą. Świadcstwa, względem pochodzenia koni wścigowych wymagane, są też same, jakie dla zwierząt do popisu na wystawie wyżej są wyszczególnione; wszelka jednak wątpliwość w pochodzeniu konia na gonitwy zapisanego, podciąga go pod warunki, dla koni krwi czystej postanowione. Do wścigów włościańskich przystęp mają klacze i wałachy, będące własnością Włościan i Posiadaczy częściowych, po wsiach i miastach własnoręcznie uprawiających ziemię, używane do robót rolnych w roku bieżącym. Włościanie od podawania deklaracji na piśmie są wolni, lecz dla udowodnienia warunków wyżej wymienionych, składać mają Dyrekcji świadectwa na papierze bez stempla, właściwych Wójtów Gmin, przez Naczelników Powiatów stwierdzone. Jeżeli konie stada *Janowskiego* będą użyte do popisu w szrankach wścigowych i odniosą pierwszeństwo, w takim razie Zakład Stadny jako Rządowy i mający jedynie prawo do nagród, udzielanych przez Rząd w przedmiotach, odstępuje wygraną nagrodę Towarzystwa właścicielowi najpierwszego konia prywatnego, tuż po zwycięzcy do mety dobiegającego. Zapis koni wścigowych rozpoczyna się dnia 1go Czerwca i trwa do 12go t. m. Konie włościańskie żadnej opłaty zapisowej nie ulegają. Puszczenie koni do biegu następuje pod nadzorem Członków w tej mierze delegowanych. Żokeje będą ważeni przed i po wścigach, dla tego też w odpowiednie saki, oków, albo też sroć dla dopełnienia wagi, zaopatrzeni być winni. Nakoniec winniśmy jeszcze dodać, że Dyrekcja Wścigów widzi się być obowiązana zwrócić uwagę Członków Instytucji, że postępując w duchu Ustawy i z dobrem stowarzyszonych, znalazłaby się zmuszoną odmówić numerów do losowania zwierząt, jak i

biletów na widowisko, tym Członkom, którzyby składki na r. b., jak i zaległych za lata przeszłe, do dnia ostatniego poprzedzającego wścigi, z jakiegokolwiek powodu nie uiszcili, i dla tego każdy z Członków opłacających składkę w Powiecie, raczy odpowiedni dowód z jej opłacenia posiadać.

W tych dniach zabierają się przystąpić pod kierunkiem Profesora *Wagi*, do wydobycia *stonia*, który w przejeździe letnią porą menażerji P. *Prejschera* przez *Łomżę*, pławiony będąc tamże, utonął. Następnie, jak to pisaliśmy, przywieziony został do *Warszawy*, lecz z powodu przedsięwziętych podówczas dla złego stanu powietrza ostrożności, nie został puszczonej do miasta tylko zagrzebany na *Pradze*. Po kilku latach Profesor *Waga* odszukał miejsce zakopania tegoż, i ma nadzieję wydobycia jeżeli nie całkowitego szkieletu, to szczególniej głowy, dla wzbogacenia zbiorów tego rodzaju.

Xięgarnia S. H. *Merzbacha*, przy ulicy *Miodowej*, odebrała następujące nowości literackie: *Nasze Dzieci*, powieść w dwóch tomach, przez Autora *Kłopotów starego Komendanta (Wilezińskiego)*, rs. 2 kop: 50; *Obrazki z Obyczajów Domownictwa Wiejskiego*, przez W. *Wielogłowskiego*, 1 tom, kop: 40; *Błogosławieństwo Duchowne domu*, kop: 10; *Obrazek oderwany*, przez W. *Wielogłowskiego*, 1 tom, kop: 20.

Kwiecień r. b. był nie pogodny, wilgotny i słotny, o 0,3 stop: R. cieplejszy niż zwykle. Pierwsze 21 dni, a osobliwie jedenaście, od dnia 10 do 21, były znacznie ciepłe, przeciwnie ostatnie dni niezwykle chłodne. Średnia temperatura miesięczna jest 6,08 stop: R.; największe ciepło dochodziło 15,5 stop: R. d. 11 po południu, największe zimno 2,6 stop: R. d. 25 z rana. D. 10 po południu, termometr na słońcu pokazywał 20 stop: R.; po tak znacznych ciepłach, w ostatnich dniach dotkliwie zimno czuć się dało. Grzmoty wczesnie, bo już d. 4 słyszano, a d. 11 pioruny uderzały jak wśród lata, jeden nawet z nich uszkodził topole w Ogrodzie *Saskim*. Średnia wysokość barometru miesięczna jest 27 cali 7,31 lin: par., o 0,77 lin: par: mniejsza od normalnej. Pod względem stanu nieba, miesiąc ten był mniej pogodny niż zwykle; dni pogodnych było tylko 2, na pół-pogodnych 9, pochmurnych 19, dni deszczu 17, śniegu 2, gradu 1, mgły 3, grzmotów 2, błyskawic bez grzmotu 1, wiatrów mocnych 7, wiatr panujący północno-wschodni, częste były także północne. Wilgotność powietrza średnia miesięczna jest 77,5 na 100, o trzy setne większa od normalnej. Deszcze padały często i obficie; ilość wody spadłej z deszczu i śniegu wynosi co do wysokości 40,51 lin: par.; o 13,43 lin: par: więcej niż zwykle. Ostatni śnieg w tym miesiącu pruszył w nocy z d. 25 na 26. D. 1 o godz: 9^{1/2} wieczór i d. 2 o godz: 9 wieczór, koła białe otaczały *Xiężycę*. D. 3 pokazywały się plamy na *Słońcu*. D. 11 o godz: 5 po południu, widziano *Słońca* boczne. Wysokość wody na *Wiśle* największa stóp 12 cali 8 d. 7, najmniejsza stóp 4 cali 1 d. 27.

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich. — Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca *Kwietnia* r. b., wpłynęło do Kasy Dozoru Bóżniczego: a) Tytułem ofiar dobrowolnych, od PP.: *Józefa Centnerszwer*, kop: 45; *Engel z Wrocławia*, rs. 45; *J. Glücksberg*, rs. 4 k. 50; *Natana Schriftgisser*, rs. 12; *Ryfki Feigelsohn*, rs. 20; *Mordki Graf*, rs. 2; *S. H. Lichtynger*, kop: 66; *Chaima*

Kirsztroth, kop: 9; *Icyka Przytyk*, rs. 2; *Hermana Hirszbard*, rs. 3 k. 15; *Gecla Maliniak*, kop: 75; *Berka Klingsland*, rs. 5; *S. J. Hopfenblum*, rs. 1; *Abrama-Lejba Prager*, rs. 45; *Maxa Fajans*, rs. 25. *b)* Ze skarbon przy ucztach weselnych i innych uroczystościach kursujących, za pośrednictwem uproszonych. PP.: *Rózy Hirszfeld*, rs. 63; *Eliasz Schönowitz*, rs. 6 k. 50^{1/2}; *Abrama Glücksberg*, rs. 2 k. 2; *Gabryela Perl*, rs. 7 k. 20^{1/2}; *Jakóba Puszet*, rs. 1 kop: 62; *Leopolda Goldstein*, rs. 1 kop: 39; *Naftala Lindenfeld*, rs. 1 kop: 72^{1/2}. Ogółem wpłynęło rubli srebrem 250 kopiejek 66^{1/2}, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszy, podług złożonych już Magistratowi wykazów: *a)* biednym i podupadłym w liczbie osób 35; *b)* chorym za obre-
bem Szpitala 12; *c)* chorym chronicznie 91; *d)* położnicom 19. Razem wspierano osób 157. — Przydu-
jący, *M. Feinkind*.

Z jakim zajęciem właściciele ogrodów, rzucili się do uporządkowania tychże z bieżącą wiosną, dowód tego na każdym prawie spotykamy kroku gdzie tylko jakikolwiek ogród przedstawi się oczom. Między innemi zaś należy także wspomnieć i o własności Pani *Ohm* za rogatką *Wolską*, gdzie leżą należące do tej posesji ogrody, tak główny jak i dwa inne po drugiej stronie drogi bitej założone. Główny ten ogród oprócz bogatych zasobów w kwiaty, z których łan *hyacynthów* otacza do koła *corona imperialis*, obfituje także w szkółki i drzewa; nadto wszystkie altany, miejsce na orkiestrę, która w pogodę wkładając *Niedzielę* i święto przygrywać będzie, w zupełności są odświeżone i poddawiane. Co do ogrodu trzeciego, zdaje się, że w nim urządzoną zostanie owa *strzelnica gołębia*, o której dawniej wspominaliśmy, a która jak słyhać, przychodzi już do skutku.

Kartofle z łupinami obmyte, włożyć w garnek, nalać wodą, wsypać trochę *kminku* i osolic. Tak gotować, a przygotowane odcedzić i nakryć pokrywą pozostawia-
wszy przez kilka minut pod parą. Tym sposobem przyrzą-
dzone kartofle mają być doskonałe.

Kto chce wybrać pomiędzy guziczkami i spinkami do koszul, według najnowszej mody, niech zajrzy do *Magazynu P. Dreusa*, obok PP. *Kanoniczek*, przy ulicy *Senatorskiej*, gdzie oprócz tych drobnostek, znajdują się i inne godne uwagi wyroby, a szczególnie nader imitacyjne cylindrowe zegarki do fotografii, piękne dewizki do tychże, różne bransoletki, eleganckie ramki do miniatu-
r, szpilki do ubrania głowy damskiej różnego fasonu; na-
koniec największe perfumery, które to powyższe przed-
mioty służąć mogą dla naszej elegancji w obecnej por-
rze, a zwłaszcza, iż to wszystko małym kosztem nabyć można.

I znów jednego powołał BÓG do chwały swojej, z gro-
na nie wielu pozostałych pośród nas żyjących świadków,
prawych i bogobojnych czynów ś. p. *Jana-Alexandra d'Alfonce*, b. Jenerała-Majora i Kawalera Wojsk *CESAR-
sko-Rossyjskich* zmarłego 27 Kwietnia r. b. w wsi *Mi-
strzewicach*. Bolesną a ostatnią Chrześcijańską usługę,
oddali mu nieutuleni w żalu Małżonka i Syn. Przebież-
my po krótko żywot ś. p. *Jana-Alexandra*. Urodził się
we *Francji* 28 Grudnia 1779 r. z ojca Antoniego, Jnego

Intendenta armji. Po ukończeniu szkół, wstąpił do woj-
ska w r. 1794, a odbywszy pamiętne kampanie po r. 1807,
przeznaczony został do Sztabu Xcia *Józefa Poniałow-
skiego*, jako Adjutant. Odtąd dzieląc losy tego Wodza
właściwie kolei i wypadkom wojny, w 1813 r., przenie-
siony został do korpusu Inżynierów. Roku 1815 Rozka-
zem dzielnym Błogosławionej pamięci NAJJAŚNIEJSZEGO
CESARZA ALEXANDRA Igo, przeznaczony został do Sztabu
Kwatermistrzostwa Jnego; tak służąc z chwałą i poży-
tkiem swej przybranej a wspólnej nam Ojczyźnie, potra-
fił zjednać sobie u wszystkich bliżej go znających przy-
jaźń i wdzięczność. Po wstąpieniu w granice kraju na-
szego, poznał ś. p. Urszulę z Chłapowskich *Prusinską*,
z którą zawarłszy związki małżeńskie w r. 1809 i pozo-
stając nadal w wojsku krajowym, przez przeciąg lat 18,
doznawał w kółku Rodziny tego błogosł. pokoju i szczę-
ścia, które wyroki Nieba przerwały 15 Sierpnia 1827 r.,
powołując ś. p. Urszulę do lepszego żywota. Ukończy-
wszy z chlubą 50-letni zawód wojskowy, uwolniony zo-
stał od służby, w stopniu Jenerała-Majora z pensją. Mio-
tany różnemi kolejami sprzecznego losu, i by wytehnąć
po długim pasmie żywota swego, wstąpił powtórnie
w związki małżeńskie z W. Adelą z Rusieckich *d'Alfonce*.
Niedługo się cieszył tem błogiem szczęściem i poko-
jem jakie przywiązana Małżonka dać może, bo w dniu
smutku na zawsze nam pamiętnym, nieubłagana śmierć
zabrała przywiązaną Rodzinie i nam Przyjaciółom ś. p.
Jana-Alexandra. Pięćdziesięcio-letni pobyt Jego w po-
śród nas, nacechowany był nieustannem poświęceniem i
pracą ku dobru publicznemu i prywatnemu. Nie miejsce
tu wymieniać wszystkie dzieła ś. p. *Jana-Alexandra* ja-
kie po sobie zostawił, ale świadczą o tem wspaniały Ogród
Belwederski w *Warszawie*, kilkanaście Świątyni PAŃ-
skich w różnych stronach Królestwa, jakoteż kilkadzie-
siąt pałacy, i innych rozmaitych zabudowań do przemy-
słu i postępu krajowego służących. Całe życie ś. p. *Jana-Alexandra* było budujące, pełne cnót i dobrych
przykładów do naśladowania; tu to można powiedzieć,
iż nie wiedziała lewica co daje prawica. BÓG go też po-
wołał przed Sąd miłosierdzia Swego. Szczupła garstka
ziemi pokrywa 79-letnie zwłoki, łzy przywiązanych,
Małżonki, Syna, Synowej i Wnuków, skropiły ją łzą
czystą, pełną żalu i tęsknoty, a Przyjaciele z licznie ze-
branym ludem podzielali wspólnie bolesną Rodzinę; dla te-
go módlmy się bracia, albowiem i nam się już ma ku wie-
czorowi. Dawny Przyjaciel. — ***

Dnia 23go b. m., to jest w Sobotę, o godz. 10tej ra-
no, odprawiać się będzie Nabożeństwo w Kościele *Po-
wązkowskim*, za spokój duszy ś. p. Katarzyny z *Kisie-
lewskich Saeger*; na które osieroczone Córki, uprzejmie
zapraszają Przyjaciół i Znajomych.

Za spokój duszy ś. p. Zofji z *Jemiałkowskich Zaorskiej*,
odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele *XX. Refor-
matów* w *Warszawie*, w d. 26 Maja, o godz. 10ej rano,
jako w 3cią rocznicę jej skonu; na które, pozostały Mąż
zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych.

Urszula z *Kozerskich Garszyńska*, Wdowa po Radey
Prokuratorji, przeżywszy lat 66, opatrzona SS. SAKRA-
MENTAMI, onegdaj zakończyła życie. Obecna tu Fami-
lja zmarłej, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na expor-
tację zwłok, dziś o godzinie 5tej po południu, z Kościo-
ła *XX. Dominikanów*, na smętarz *Powązkowski*; oraz

na żałobne Nabożeństwo, w dniu 22 b. m. (w Piątek), w Kościołach: XX. *Dominikanów, Kapucynów i Augustjanów*, za spokój Jej duszy.

(A. n.) W dniu 8 Maja r. b. w *Kielcach*, anioł śmierci zgasił jedną pochodnię, która lat 75 przyświecała naszej ziemi. Tą pochodnią co zajaśniała niepospolitym blaskiem urody, rozumu i cnoty, była ś. p. Ludwika z Gnievoszów *Nowacka*. Urodziła się roku 1782 w *Piskorzowicach*, Cyrkule *Przemyskim* w *Galicji* ze *staropolskiej* Familji, co jeszcze wieków *Jagiellońskich* zasięgała. Odebrawszy staranne wychowanie i wyższe ukształcenie umysłowe, zrozumiała należycie szczytne posłannictwo Kobiety, godnie też odpowiedziała swojemu powołaniu. Lat 40 przeżywszy z Mężem, była Matką syna, który poległ w usługach krajowych, i dwóch córek. Życie swoje poświęciła wychowaniu dzieci i miłości bliźniego, czego chlubną zostawiła pamiątkę, przyczyniając się funduszami do założenia Klasztoru *Siostr Miłosierdzia* w *Moszczanach* w *Galicji*. Jej życie poświęcone było ludzkości, jej serce pełne najszlachetniejszych uczuć. Już od kilku miesięcy nosiła w sobie zarody ciężkiej choroby, jednak ani słowa nie wyrzekła; żadna skarga z ust jej nie wyszła. Wkrótce też legła na łożu, z którego już więcej powstać nie miała. Otoczona przywiązaniem i najtkliwszą miłością Córek i Wnuczek, szcunkiem Przyjaciół, znosiła cierpienia z wytrwałością prawdziwej Chrześcijanki; opatrzona ŚS. SAKRAMENTAMI, przeniosła się na łono wieczności, zakrawiając swoim skonem serca Rodziny i Przyjaciół, których żal i boleść, jedynie zagoić mogą Modlitwy i gorące łzy skrapiające mogiłę najlepszej Kobiety, Matki i Babki. Cześć Jej pamięci! spokój popiołom!

Wyprowadzenie zwłok ś. p. Jakóba *Kryszki* z Kościoła Śgo KRZYŻA na smętarz *Powązkowski*, nastąpi w dniu dzisiejszym o godzinie 6tej wieczorem.

W mieście fabrycznem *Bełchatowie*, odległem od stacji kolei żelaznej w *Piotrkowie* wiorst $22\frac{1}{2}$, wakuje posada Lekarza. Miejsce to przedstawia korzystne widoki dla praktyki lekarskiej. Położone w ludnej okolicy, mającej w promieniu 7 wiorst, oprócz wielu domów obywatelskich przeszło 12,000 ludności kolonistów czynsowych, posiada aptekę własną, a najbliższych lekarzy aż w *Piotrkowie*. Dziedzic miasta daje Lekarzowi pomieszkanie z ogrodem, 12 siągów drzewa i rs. 90 rocznie. Wiadomość na miejscu w Apteczce, lub u Dziedzica JW. *Kaczkowskiego*.

Wyszło z druku dziełko: *Hygiena Gospodarczo-Weterynaryjna*, czyli *Nauka zachowania zdrowia zwierząt gospodarskich*, przez Autora *Weterynarji Populzarnej*. Obejmuje ona 327 str: w 8ce wiel: form: i dwie tablice rycin kolorowanych, przedstawiające ważniejsze rośliny pastewne i rośliny zwierzętom szkodliwe. Dostać jej można u Autora (*Podwal* N° 519), i w znaczniejszych księgarniach w *Warszawie*, oraz w składzie papieru P. *Wojezyńskiego*, przy ulicy *Wierzbowej*. Cena rs. 2 k. 25 (zł. 15). Zapisane z prowincji u Autora, z nadesłaniem należności *franco*, kosztem Autora odwrotną pocztą odesłane zostaną. — Nep: *Kurowski*.

Weszły Piątek, robiąc sprawunki po różnych sklepach, zagubiłam mosigrosz z 20 rsr. przeszło; poszukując później zguby, skoro tylko wszłam do Magazynu PP. *Zadzińskich*, przy ulicy *Miodowej*, na progu

zaraz oznajmiono mi o pozostawieniu takowego i zwrócono ze wszystkim co się tam jeszcze znajdowało. Jest to czyn prawdziwie pocziwy, za który wdzięczność moją wyrazić publicznie mam sobie za obowiązek. — A. R.

Miłośnikom świeżych win szampańskich, czy to *Cliquot*, czy *Roederer*, czy *Jaquesson*, donosimy, iż najświeższy transport tychże, nadszedł do znanego z rozlicznych zapasów handlu win P. Ernesta *Nickiego*, przy ulicy *Miodowej*, gdzie także co tydzień, najregularniej przybywać będą *śledzie pocztowe*, tyle od *Warszawian* ulubione.

Dziś w Cyrku *Renza*, po raz pierwszy: *Niedźwiedź i Szyldwach*, czyli Niebezpieczny Posterunek, wielka scena komiczna, przedstawiona przez PP. *Stonette*, *Qualitz*, *Létard*, *Bertrand* i innych. Powyższa scena była na żądanie Publiczności *Londynu* i *Berlina* po kilkadziesiąt razy powtarzana. *Allahor*, ogień siwy w krótkim czasie tressowany, jeżdżony przez P. E. *Renza*. *Aegide*, klacz do skoków, jeżdżona przez Panię *Maryę Hölle*. Pan *Babtysta Loisset*, chodzić będzie po kuli pod górę i napowrót przodem i tyłem. *Quadrille* w 5ciu figurach. — Jutro, po raz drugi: *Niedźwiedź i Szyldwach*; i *Nelson*, koń ułożony do pola, wprowadzony przez Pana E. *Renza*.

Mazury Wiesniacze, N° 1, na fortepjan, przez J. A. *Kowalewskiego*, wyszedł; zostaje w komisji księgarni R. *Friedlein*, i jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych, po cenie kop: $22\frac{1}{2}$. Dalszy numer wyjdzie wkrótce.

Z dniem 23 b. m., na *Pradze*, powyżej mostu, niedaleko tamy, otwartą będzie przez P. Th: *Matthes*, *Szkoła pływania i kąpiel* dla umiających pływać. Lekcje udzielane będą codziennie (wyjąwszy Świąt) od godziny 5tej z rana aż do zmroku. Zapis odbywa się w wyżej wymienionem miejscu, lub w Instytucie Gimnastyki i Fechtowania, ulica *Alexandrja*, na *Sewerynowie*.

Jutro w ogrodzie Pani *Ohm*, za *Wolskimi* rogatkami, od godz: 3ciej z południa, grać będzie orkiestra *Warszawska*, pod dyрекcją P. *Jacobi*; a między innemi wykona: *Uwerturę Belizarjusz* i *Pot-pourri Lucja z Lamermooru* (*Donizetiego*); a na zakończenie *Szturm Galop* (*Keli-Beli*).

Tegoroczne *śledzie pocztowe*, Amatorowie znajdują doskonałemi; a ktoby chciał przekonać się o tem, niech zajrzy do składu win P. Antoniego *Stepkowskiego*, przy ulicy *Wierzbowej* N° 473c.

Dziś w ogródku *Zacisze* zwanym, przy ulicy *Długiej* Nro 590, w domu W. *Tysler*, grać będzie orkiestra z *Erfurtu*, pod dyрекcją P. *Frentzel*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 18; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 83 kop: 96, dają rs. 83 kop: 71, wartość kuponu kop: $54\frac{1}{2}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: $55\frac{1}{2}$, dają rs. 14 kop: $50\frac{1}{2}$, wartość kuponu kop: $24\frac{1}{2}$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 102 kop: 82; z r. 1855, żądają rs. 104 kop: 82; wartość kuponu kop: $51\frac{1}{2}$.

Pan J. *Krantz*, Właściciel zakładu gastronomicznego pod *złotym Wieniec* przy ulicy *Nowy-Swiat* N° 1302, w domu W. *Żelazowskiego*, urządził tamże bardzo gustownie ogródek, który z dniem jutrzejszym otwiera dla

łaskawych gości; gdzie przy rychłej usłudze i umiarkowanej cenie, dostać będzie można wszelkich potraw tak zimnych jakoteż i gorących, oraz doskonałego piwa z świeżej lodowni.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przedstawiono nową Operę w 4ch aktach, z muzyką P. Balfe, p. n. *Cyganka*. O ile nam się zdaje, pierwsze to dzieło angielskiego Kompozytora, słyszeliśmy na scenie naszej; zaleca się ono pewną oryginalnością pomysłów, jakoteż w niektórych miejscach i śpiewnością motywów. Szkoda tylko, że męczy słuchacza zbyt częste powtarzanie tychże samych tematów w ciągu całej Opery, a nawet w ciągu jednego aktu. Publiczność z zadowoleniem przyjęła występujących Artystów, (Panny: *Valori*, *Marję Fruzińską*, Panów *Ciaffei*, *Butti* i *Ziółkowskiego*), którzy sumiennie z *partji* swoich wywiązali się. Operą dyrygował P. *Peschke*. Niemalże świetności dodały przedstawieniu, piękne ubiory damskie, pochodzące z pracowni Panny Ewy *Gwozdeckiej*; męskie, Pana *Gutt* Kostiumera Teatrów. Podobały się także Tańce, układu Pana *Meunier*, a mianowicie pas *Cygańskie* wykonane przez PP. *Meunier* i *Kwiatkowskiego*. Niejednokrotnie oddawaliśmy sprawiedliwość P. *Meunier* w tańcach charakterystycznych; nie możemy więc teraz pominąć i Pana *Kwiatkowskiego* celującego w tymże rodzaju również energią, życiem i pojęciem charakteru, każdej narodowości. Po ukończeniu przywołani zostali: Panny: *Valori* 3-kroć, *Fruzińska* 2-kroć, PP. *Ciaffei* i *Butti* po 3-kroć, oraz *Ziółkowski* 2-kroć; po Tańcach Wszyscy, i oddzielnie PP. *Meunier* i *Kwiatkowski*. Po Baletcie *Wesele w Ojcowie*, Panna *Karolina Straus*, Pani *Raczyńska*, Panna *Kozłowska*, PP. *Meunier* i *Kwiatkowski*.

Dziś i każdego dnia, wyborowa kompanja, złożona z dobrych muzyków, grać będzie w zakładzie P. Michała *Mejser*, w domu Wgo *Grodzickiego*, przy rogu ulic *Krakowskie-Przedmieście* i *Królewskiej*, pod Nr 411 istniejącym, cenniejsze utwory tegoczesnych Kompozytorów.

Dziś w ogrodzie przy ulicy *Długiej* Nro 586b, w domu W. *Cyprysńskiego*, przy oświetleniu, muzyka P. *Escherta* grać będzie.

Jutro, w ogródeczku przy ulicy *Trębackiej* N° 638, w domu JW. *Sarneckiego* (dawniej *Steinkellera*), grać będzie od południa wyborowa muzyka; gdzie również wszelkich napojów i smacznych jedzeń na porcję i obiadów dostać będzie można.

W ogrodzie na *Czystem*, w każdą Niedzielę i Święto, co rano pod dyрекcją Pana *Escherta*, a po obiedzie wojskowa muzyka, grać będzie; tamże bufet zaopatrzony został w napoje i rozmaite jedzenia.

Jutro otwarcie obu Instytutów wód mineralnych.

ANGLJA. Londyn, 15go Maja. — Dziś, Lord *Palmerston*, czyniąc zadość przyrzeczeniu danemu na drugi dzień po odczytaniu mowy tronowej, zaproponował w Izbie Niższej wniosek, zmierzający do przypuszczenia izraelitów do Parlamentu. Żądał on zniślenia przysięgi parlamentarnej, lub przynajmniej usunięcia z niej słów: „na prawdziwą wiarę Chrześcijanina.” Lord *Russel* pod-

piisał ten wniosek, a P. *Thesiger* zapowiedział opozycję przy powtórznem odczytaniu. (Ind: Belge).

FRANCJA. Paryż, 15go Maja. — J. C. W. W. XIAŻĘ KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ znajdować się będzie wieczór na reprezentacji w operze; poprzednio jednak zaszczycił swą obecnością wielki obiad w Ambasadzie CESARSKO-Rossyjskiej, na który powrócą z *Fontainebleau* 3ej Ministrowie: *Vaillant*, *Hamelin* i *Walewski*. J. C. Wysokość zamierzał podczas ostatniego i krótkiego pobytu w Paryżu, stanąć w hotelu *Luwru*, ale Cesarz nalegał koniecznie na Dostojnego Gościa, aby za powrotem z *Fontainebleau* zajął swe apartamenta w pawilonie *Marsan*. Jutro o 10ej wieczorem W. XIAŻĘ KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ, niezawodnie wyjeżdża do *Creuzot*. — Z Rzymu donoszą, że N. CESARZOWA ALEXANDRA FEDORÓWNA dawała wielki obiad, na którym znajdowali się: Jenerał *Goyon*, Dowódca wojsk *Francuzkich*; P. *Rayneval*; Dowódca wojsk PAPIEŻKICH Jenerał *Fereira*, i mnóstwo Dygnitarzy. N. PANI ma wkrótce wyjechać z Rzymu do *Sztutgardu*. — Z *Berlina* zaprzeczają pogłosce o projekcie małżeństwa pomiędzy Xięciem *Napoleonem* i Xieźniczką *Hohenzollern-Sigmaringen*. Wprawdzie podróż Xięcia do *Niemiec*, może być przedsięwziętą w podobnych widokach, ale zamiary jego zdają się być skierowane ku jednej z Xieźniczek *Saskich*. W ogóle jednak są to pogłoski niepewne. — Podług listów z *Algierji* datowanych 12 b. m., przygotowania do wyprawy *Kabyłskiej* były prawie już ukończone. D. 19 b. m., wszystkie wojska w liczbie najmniej 20,000 ludzi, mają być zgromadzone na pograniczu *Kabyłji*, a nazajutrz rozpocznie się kampanja. — Ciało Prawodawcze zatwierdziło zakupienie przez Rząd gmachu wystawy. — *Pays* donosi z pewnego źródła, iż w *Wiedniu* otrzymano telegraficzną wiadomość, że *Neriman-Chan* wiozący traktat *Anglo-Perski* w Paryżu podpisany, przybył 16 Kwiet: do *Teheranu*. Miał on być zaraz nazajutrz przedstawiony Szachowi przez Wielkiego Wezyra; wkrótce więc zapewne nadejdzie i wiadomość o dyceceji rządu *Perskiego* co do pomienionego traktatu. W owej epoce także dowiedziano się w *Teheranie* o wzięciu przez Anglików *Mohammerach*. Wieść ta wywołała pewne wrażenie; obawiano się rozruchów ludności, lecz spokojność nie została naruszona. — Podobno skutkiem inicjatywy *Francji*, ma być zawartą między rozmaitemi Mocarstwami *Europy* Konwencja scentyficzna. Rządy tych Państw mają przysyłać telegrafem do Paryża wiadomości o stanie temperatury w ich kraju, podobnie jak to już czynią główne miasta i punkta obserwacyjne *Francji*. Spostrzeżenia te będą ogłaszane, a skorzysta z nich nie tylko nauka, ale i handel, bo będzie mógł wnioskować wcześniej o stanie żniw i urodzajów. — *Carpentier* dziś rano przywieziony został do *Hawru*. (In: Bel:).

S Z A R A D A.

Pierwszy drugi zwierz straszny, dobrze że hajeczny, Dziś w braku *Don-Kiszotów*, byłby niebezpieczny. Drugi zwierz choć nie wielki, przecież jest szkodliwym, Gdy się w massach pokaże trafem niebezpiecznym. Wszystkie złe, siedzą w lasach, ludzi niepokoją, Lecz nie tyle, gdy w mieście modnie się przystroją; To też na te i tamte, podług zdania mego: Najlepiej wcześniej użyć trzeciego pierwszego.

(Zeszła Szarada *Patyki*).

ROZMAITOŚCI.— Dnia 25go z. m., zdarzył się w pobliżu *Botzen* w *Tyrolu* następujący wypadek: Woźnica pewien wioził ze składu prochu w *Sigmundskrone*, dwa centnary prochu, które obok innych towarów na wóz naładował, wysypawszy proch w worki jakby to była sieczka. W drodze ludzie przechodzący zwrócili uwagę jego, że z jednego worka proch się sieje. W tej chwili kiedy woźnica zbliżył się do wozu by worek opatrzyć, nastąpił wybuch, skutkiem którego woźnica w części rozerwany został, chłopak prowadzący konie przodowe, ciężkie poniósł zranienie, a z ludzi przechodzących drogą w tej chwili, zginęła jedna kobieta z 12to-letnim synem swoim, a córka jej 20to-letnia, niebezpiecznie została pokaleczoną. Prócz tych ofiar, jedna jeszcze kobieta ciężkie lubo niezagrażające jej życiu, odniosła rany. Szczególna rzecz, że wszystkie cztery konie przy tym wozie zaprzężone, wyszły z tego przypadku prawie bez szwanku. Powód tego wybuchu niewiadomy, mówią jednak, że woźnica palił fajkę zaszywając rozpruty worek z prochem. — W samym *Medyolanie* wychodzi obecnie 32 pism tygodniowych niepolitycznych rozmaitej treści: naukowych, literackich, artystycznych, przemysłowych, handlowych i t. p. — Niedawno w *Hanowerze*, wrócił do domu z roboty pewien wyrobnik przy kolei żelaznej. Ciemno już było, zdjął więc z siebie surdut, i chciał go w zwykłym miejscu na gwoździu powiesić, lecz spostrzegł, że już tam coś wisi. Rozpalił natychmiast światło, aby zobaczyć co by to było, i jakież jego było wielkie przerażenie, kiedy spostrzegł że to była jego żona. — Pewien ubogi prosił żołnierza o jakmużnę, mówiąc: „Wspomoż mnie przez miłość BOGA, a ja będę się modlił za ciebie.” Żołnierz dał mu kilka groszy, i rzekł: „Módl się sam za siebie, bo ja pieniędzy moich nie daję na procent.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Chmieliński Józefat Ob: z Płocka nr 584; Droszewski Razi: Ob: z Suchoczasu nr 625; Górecki Rom: Ob: z Rydzewa nr 584; Garczyński Walen: Ob: z Szezytna nr 570; Ignatowicz Alex: Dr z Rygi nr 414; Malinowski Fel: Ob: z Uwielina nr 625; Przyłuski Stan: Ob: z Radomia nr 1316; Szelągowski Czesław Ob: z Pasztovej Wołi nr 625; Turkuł Mau: Ob: z Rijowa nr 613.

Wyjechali: Dąbkowski Jan Ob: do Kłeczkowa; Józefowicz Fr: Ob: do Płocka; Kiciński Tade: Ob: do Wymierzyc; Podezaski Rom: Ob: do Kruszyny; Walewski Piotr Ob: do Parzymiechy.

Przyjechali koleją żelazną: Baitz Aloizy Dyr: Muzyki z Wrocławia nr 1370; Gebauer Adolf Kup: z Lignicy nr 414; Jagielski Józ: Doktor z Poznania nr 600; Jaroehowski Wład: Ob: z Poznania nr 467; Wojcikiewicz Tom: Nauczyc: z Paryża nr 1741.

Wyjechali koleją żelazną: Hr. Raczyński Kar: Szambelan Dw: N. Króla Pruskiego, do Berlina; Trelle Fry: fabr: lamp do Niemiec.

DONIESIENIA.

SKLEP z Pomieszkaniem, i dwoma Piwnicami, jest do najęcia od Sgo Jana r. b., w pryncypalnym miejscu na Krak.:-Przedm.; naprzeciw ulicy Trebackiej pod Nr 381. Wiadomość przy ulicy Chmielnej pod Nr 1565e, w podwórzu po lewej ręce na dole, w oficynie, lub w Sklepie Wędlin pod tymże Nr 381.

Przybyły z Poznania **MALARZ** Pokojowy, Lakiernik i Tapicer wyklejania pokoi, uwiadamia WW. PP. Obywateli, że wszelką robotę powyżej wymienioną, z pospiechem i akuratnością, wykonywać obowiązuje się. Mieszka przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 21, na 3m piętrze od frontu.

Wdowa w średnim wieku, życzy objąć miejsce **BONY** do niemieckiego języka, oraz i do gospodarstwa. Wiadomość przy ulicy Jasnej pod Nr 1364, u Pani Szulz.

Werst 23 od Warszawy, po lewej stronie Wisły, jest do sprzedania **Folwark**, 738 morg czyli 369 dziesiątin rozległy, powstały z krudnów, w glebie bardzo dobrej, łąkami, pastewnikami, zabudowaniami nowymi pnządniemi i dostatecznymi, robocizną,

propinacją i czynszami rs. 300 czyniącemi rocznie, ogrodami i stawami, bez żadnych podatków, ciężarów i długów hipotecznych. Wiadomość w Kancellarji W. Teofila Brzozowskiego Rejenta, w Warszawie.

Wilhelm Reichel **INTROLIGATOR**, przy ulicy Długiej Nr 545 zamieszkały, sprowadziwszy najakuratniejszą **MA-SZYNE** do **LINJOWANIA**, na honor polecić się PP. Kupcom mającym Kantory, iż skutecznie gotowe Xiegi handlowe, podług żądania linjowane; oraz Papier notowy i Rajeta, a to po bardzo umiarkowanej cenie.

D. 10/22 b. m. o godz: 11 rano, na targu publicznym, Stare-Miasto zwanym, w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą Ruchomości, jako to: Garderoba męzka, Futro niedźwiedziowe, Zegarek cyliader złoty z takimże łańcuszkiem, i kluczykiem bregetowskim, Ruferek skórzany i Pierścionek złoty. — Antoni Osiński, Kom:.

PROSZEK PERSKI świeży, niezawodnie wytepiający wszelkie domowe robactwo, sprzedaje się na funty i w mniejszych ilościach, po cenach nader przystępnych, w Składzie Wyrobów Chemicznych R. Hirschenfelda przy ulicy Senatorskiej Nr 464/5, w domu PP. Kanoniczek. PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat.

Znalazca **OKULARÓW**, zgubionych 3go Kwietnia r. b., wyczytawszy z Kurjera wezwanie, zgłaszał się do P. Roland, niebędącej na ów czas w domu, pod Nr 1607 przy ulicy Nowogrodzkiej; ztąd nie powziął wiadomości o mieszkaniu Właściciela zgubionych Okularów, który poszkodowany upraszając, wzywa najuprzejmiej łaskawego Znalazcę o przychylnie zgłoszenie się z Okularami za nagrodą do Zembrzaskiego, mieszkającego w domu wyżej wyrażonym.

LOKAL 1go piętra, składający się z 6u Pokoi, z Bal-konem, Kuchni ang., Izby dla sług, Spiżarni, Drwalni, Piwnicy i Góry, odznaczający się szczególnie dobrym rozkładem, — oraz dwa **Pokoje** z Kuchnią ang., Drwalnią i Piwnicą, na parterze, do najęcia od Sgo Jana r. b. pod Nr 926b, przy ulicy Chłodnej. Wiadomość na miejscu u Właścicieli.

Z powodu wyjazdu: **Zegar** stolowy kwadransowy: **Futro** z niedźwiedzi amerykańskich, mało używane, i inne Rzeczy domowe, do sprzedania, pod Nr 316 przy ulicy Nowe Miasto, na 2m piętrze od strony podwórza; od godz: 3ej do 6ej po południu.

W folwarku Smrock, Pow: Pultuskim, o werst dwie od szosy Petersburgskiej, mianowicie od stacji pocztowej w Szestkowie, jest na ukończeniu urządzenie zupełnie nowej Gorzelni z wszelkimi do niej statkami. Jeśliby przeto który z Starozakonnych życzył sobie wejść w układ z Właścicielem o wypalenie na tej Gorzelni pewnej ilości Okowity koszernej, zechce się zgłosić do Hotelu Wileńskiego pod Nr 11, lub na miejsce u Dzierżawcy.

Dobra **Goliń** lit: A B, w Okr: Rawskim Gub: Warszawskiej położone, stanowczo i ostatecznie sprzedane będą w drodze działów, w dniu 22 Maja (3 Czerwca) r. b. o godz: 5ej z południa, w miejscu zwykłych posiedzeń Tryb: Cyw: w Warszawie. Vadium wynosi rs. 3,000. Licytacja zacznie się od summy rs. 33,000. Warunki sprzedaży i taxę przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Tryb: Wydz: Igo, i u popierającego sprzedaż Józefa Kłeczkowskiego Adwokata, w Warszawie pod Nr 568 zamieszkałego.

Jest do sprzedania **Kolonja** Rozopol zwana, o 3 wiorsty za rogatkami Petersburgskimi, przy samej szosie położona, wynosząca dziesiątin 16 (morg 32 chełmińskich) rozległości, w której dzies: 1½ (morg 3) lasu dębowego i do 3¼ dzies: (7 morg) łąk z kompletnymi zasiewami. Dom mieszkalny z 8u Pokoi składający się, przy tem drugi Dom nowy, i mały Domek dla Ogrodnika, z Zabudowaniami gospodarskimi, Ogród fruktowy, i warzywny, z Szparagarnią, Kanalą i Sadzawką zarybioną, w najpiękniejszej pozycji, widok której daje się widzieć z Krakowskiego-Przedmieścia, wprost Nowego Zjazdu. Cena rs. 3750, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość na miejscu.

Instytut **Dra Lichtinger** dla jakających się i ciężko mówiących, istnieje w *Berlinie*, Oranienburger Strasse Nr

56. Kuracja odbywa się w sposób racjonalny medyczny; skutek przez wieloletnie doświadczenie usprawiedliwiony, okazał się nawet na osobach starszych od młodocianego wieku na podobne ułomności cierpiących. Chorzy którzy się chcą poddać kuracji w *Berlinie*, powinni rozumieć po *niemiecku*.

AGRONOM wykwalifikowany i z weterynarją obeznany, który się kształcił w wzorowych i praktycznych gospodarstwach za granicą, niemniej, który już pełnił obowiązki tu w Królestwie Rzeczy Dobrej, życzy sobie od Sgo Jana r. b., odpowiedniego miejsca powołaniu swemu, tu w Królestwie lub w Cesarstwie. Kto by życzył wejść z nim w umowę, raczy zostawić adres w Drukarni Rurjera Warszawskiego.

W dobrach Nowej-Alexandrii (Puławy), w Kluczu Rońsko-Wolskim, są do wydzierżawienia od dnia 1 Lipca r. b. 1) **Młyn** na 6u kamieniach pod m. Rońsko-Wolą. — 2) **Młyn** o 4ch kamieniach, przy Osadzie Nowej-Alexandrii (Puławy), na drodze do Fortecy Iwangrodu, nad rzeką Wisłą. — 3) **Przewóz** na rzece Wiśle pod Osadą. Życzący powziąć bliższe szczegóły co do pomienionych dochodów, jako też i warunki na jakich wydzierżawienie mogłoby nastąpić, zechcą się zgłosić do Folwarku Pożog w Kluczu Rońsko-Wolskim, do głównego Dzierżawcy.

Nieruchomość pod Nr 4, przy ulicy Kaliskiej, w mieście Tomaszowie Mazowieckim, Okręgu Brzezińskiego położona, sprzedana zostanie przez publiczną licytację, w Trybunale Cywilnym w Warszawie Wydz. I, w dniu 25 Czerwca (7 Lipca) 1857 r. o godzinie 10ej z rana. Licytacja rozpocznie się od summy rsr. 2,657 kop. 1/3 jako dwóch trzecich taksy sądowej. Vadium rs. 800. Warunki licytacji oraz zbiór objaśnień, przejrzeć można w Rancelarji Pisarza Trybunału Wydz. I i u Andrzeja Brzezińskiego Patrona w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej, pod Nr 1775.

WIES mająca rozległości dziesiętyn 510 (włók n. p. 34), z Lasem, Łakami, Gospodarstwem Rolnem, dobrze zaprowadzonym; Gorzelnią, Propinacją znaczną, w mieście i na wsi; z Budowlami w dobrym stanie; w Powiecie Piotrkowskim położona; dwie wiorsty od stacji Kolei Żelaznej, i od miasta Okręgowego odległa; jest do sprzedania z wolnej ręki. Summy hipoteczne na teraz nie wymagalne, wynoszą rs. 9,000. Reszta szacunku do wypłacenia zaraz. Bliższa wiadomość u Rejenta Dobrzeleńskiego, w Radomsku.

W dniu 14 Czerwca r. b. i dni następnych, odbywać się będzie dobrowolna licytacja we wsi Chelcha Kmiecych Parafji Karniewo, na **INWENTARZ** różnego rodzaju i tak: Koni, Krowy, Woły, Trzoda chlewna, i t. p. Sprzęty i Narzędzia rolnicze; Meble i Ozdoby pokojowe etc, za gotowe pieniądze.

W dobrach SZULMIERZYCE, w Gubernji Warszawskiej Powiecie Piotrkowskim, 17 wiorst od stacji Kolei Żelaznej Radomsk położonych, jest do sprzedania **OWIEC** młodych sztuk 120, a mianowicie: **Macior** 40, **Skopów** 40 i **Jagniat** 40.

SKŁAD MACHIN ROLNICZYCH z fabryki Karola Steimmig et Comp: w Gdańsku, jako to: Młockarnie, Sieczkarnie, Młyny do Sztrobowania, a wszystkie te Machiny w różnej wielkości; oraz prawdziwy Angielski patentowany **CEMENT Portlandzki** wodotrwały, z domu Robins et Comp: w Londynie; jako też prawdziwe **Peruwiańskie Guano**, **Smola kamienna** Angielska, jest do nabycia po cenach zniżonych, u Juliusza **Partowicz** w Włocławku.

DOBRA w Powiecie Wieluńskim, Gubernji Warszawskiej, o wiorst 8 od Kolei i miasta Częstochowy położone, obejmujące przestrzeni dziesiętyn 1,050 (włók n. p. 70); w tem gruntu ornego Dworskiego morg 700, gleba pierwszej klasy żytnia i w części pszena; Lasu dębowego i sosnowego włók 19 w dobrym stanie; Robocizny pieszkiej dni 130 tygodniowo; Propinacja i czynsze znaczne około rs. 600 netto przynoszą z Gorzelnią i Aparatem; Budowle w dobrym stanie, z Kopalnią obfitą wapna i Cegielnią, są do sprzedania pod korzystnymi dla Nabywcy warunkami. Mający chęć obejrzenia i nabycia Dóbr rzeczonych, zechcą

się zgłosić do Rejenta Mazurkiewicza w Częstochowie, który wszelkich informacji udzieli.

OGŁOSZENIE UPRZYWILEJOWANEGO KANTORU PRYWATNYCH BUDOWLI w MOSKWIE.

Osoby pragnące zawiązać stosunki z Kantorem Prywatnym Budowli w Moskwie, celem przesyłania do Rosji materiałów budowlanych i wszelkiego rodzaju wyrobów przy budowlach używanych, zechcą zgłaszać się wprost do pomienionego Kantoru w Moskwie, pod adresem: Do Kantoru Prywatnych budowli. Adress w języku Rossyjskim: „*W Kontoru Czastnykh Postrojek w Moskwie.*”

DOBRA ZIEMSKIE, położone w Powiecie Łomżyńskim, Gubernji Augustowskiej, odległe od miasta Łomży wiorst 42, od miasta Zambrowa wiorst 21, od budującej się Kolei Żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej wiorst 4; mające rozległości dziesiętyn 1,335 (włók 89), gruntu ornego w glebie pszennej dzies: 375 (morgów 750), łąk dziesiętyn 78 (morg: n. p. 156) lasu sosnowego, brzoźowego i osowego dziesiętyn 750 (morg: 1,500), z jedenastoma Karczmami, należącymi do Propinacji, Gorzelni i Browarem; są do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość przy ulicy Nowolipie pod Nr 2412 i 2413, w bramie na lewą rękę od frontu.

Są do sprzedania **Dobra** około 1,500 dziesiętyn czyli sto włók rozległości mające, o 21 wiorst za Pragę, przy głównym trakcie Brzesko-Litewskim położone. Kto by je chciał nabyć, może się zgłosić po dalszą informację do Handlu Sukienno, Jana Grabowskiego, przy ulicy Miodowej. — Tamże potrzebny jest **KONTOR** Budowniczy, posiadający język niemiecki.

W dobrach Parzymiechy, w Pcie Wieluńskim, 30 wiorst od Częstochowy o 7 wiorst od m. Krzepic położonych, jest do sprzedania nadkompletnych, rasy Saskiej **BARANÓW** kilkadziesiąt i **MACIOR** sztuk 100, do wzięcia po tegorocznej strzyży. Wiadomość na miejscu.

W Dobrach Charlejewie, Pcie Radzyńskim, pod m. Lysobykami, odbywać się będzie sprzedaż Wołów roboczych, Koni, Owiec paprawnej rasy, Jalowizny, Sprzętów gospodarskich i Mebli, przez licytację za gotowe pieniądze, poczynając od dnia 10 Czerwca r. b., do dnia 16 tegoż miesiąca.

Na żądanie nieletniej Sukcesorki Zofji Jaczewskiej, stosownie do uchwały Rady familijnej i z mocy upoważnienia Praesidii Trybunału Warszawskiego, odbywać się będzie w dniu 22 Maja (3 Czerwca) i dni następnych roku bieżącego, poczynając zawsze o godzinie 9ej z rana, sprzedaż przez publiczną licytację **RUCHOMOŚCI**, po ś. p. Karolu Jaczewskim, byłym Dziedzicu dóbr Ossówna pozostałych, a mianowicie: Mebli, Biblioteki, Sprzętów stołowych i kuchennych, Koni, Wołów, Krów, Jalowizny, Owiec, Zaprzęgów, Bryczek, Wozów, Sani, narzędzi Rolniczych, porządków Gospodarskich i t. p. przedmiotów; a to we wsi Ossówno, w Okręgu Stanisławowskim, o wiorst 21 od miasta Powiatowego Mińska, a o wiorst 10 od miasta Kałuszyna położonej. — Ruciewicz Rejent.

We wsi Chrzanowie na 9ej werscie za Rogatką Wolską, na przeciw Austerji, przy samej szosy, jest do wydzierżawienia każdego czasu, odrębne **Zabudowanie** na fabrykę Octu, Mydlarnię, Piekarnię, lub Zakład fabryczny. Informacja na granicę, u utrzymującego propinację, względem układu i przedsięwzięcia, ze strony Właściciela, odpowiedniego do Zakładu urzędzenia.

WIEŚ Lubiejew, o trzy wiorsty od m. Sochaczewa położona, jest do wydzierżawienia od Sgo-Jana r. b. Bliższa wiadomość powziąć można w dobrach Kąty przy Sochaczewie, lub w Węglewicach pod Łęczycą.

Z powodu wyjazdu, w mieście Gubernjalnem Płocku, są do sprzedania Zakłady Rękodzielne i Przemysłowe, wraz z odstąpieniem Lokalów, zaraz lub od Sgo Jana r. b., to jest: — 1^o **Zakład zegarmistrzowski** od lat kilku exystujący, w ce-

nie rs. 900, za towary w nim znajdujące się, przyzwoicie utrzy-
maniedobremu Rękodzielnikowi przynieść mogący.—2^o **FABRY-
KA OCTU** z utensyljami, w której się wyrabia rocznie Octu
Nr 1 garncy 9,000, stanowiąca przyzwoicie utrzymanie dla Panny
lub Wdowy, w cenie rs. 300.—3^o **MAGAZYN MOD**, wartości
rs. 300 za towary i urządzenie, przyzwoicie również utrzymanie
przyniesie mogący przy porządnem prowadzeniu, Pannie lub
Wdowie, w pryncypalnym miejscu urządzony.—4^o **MEBLE** i
różne Sprzęty Domowe wartości rs. 150. Wiadomość na miejscu
w Płocku pod Nr 25, w Rynku gdzie Fabryka Octu u Właściciel-
ki Z. Uleyskiej, a w Warszawie pod Nr 362 Nowe-Miasto, u W.
Lud: Wichrowskiego, na 1 piętrze mieszkającego.

§ W mieście Lublinie, **Zakład Introligatorski** ze§
§wszystkimi potrzebnymi do niego maszynami, naczyniami,§
§sprzętami, i instrumentami, dotąd przeze wdowę Benni utrzy-§
§miany, jest od Sgo Jana r. b. do nabycia z wolnej ręki; oprócz§
§tego, do tego Warsztatu, są przywiązane roboty stałe, za wy-§
§sagrodzeniem rocznie umówionem. Kto by więc ten Warsztat§
§nabył, miałby już i te roboty stałe do wykonywania. §

Jest do odstąpienia w każdym czasie 7mio-letnia jeszcze **Dzier-
żawa Folwarku Topilec**, w osobnem territorium, w Powie-
cie Białostockim, nad samą rzeką Narwią; odległego od miasta Fa-
brycznego Choroszczy werset 6; od Białegostoku werset 15; od So-
kolów werset 8; od Tykocina werset 22; z którego płaci się Dzier-
żawy rs. 223, a osobno za rybołówstwo; podatki żadne; a to z ca-
łem **Gospodarstwem i Inwentarzami**, Sprzętami, Młockarnią,
Wialnią, Sieczkarnią; Koni roboczych 6; Wołów 15; Krów pa-
chotowych trzydziści kilka; Bachajów 2ch; Jałowizny sztuk dwa-
dzieścia kilka, i Trzoda chlewna; wszystko w dobrym stanie i
gatunku. Cena tego jest bardzo umiarkowana; Grunta żyzne; Pa-
stwiska obfite; łąk dosyć. Oziminy 90 korcy wysiano, a porzą-
dny Zasiw jary dokończa się. Gospodarstwo parobczane; najem-
nik łatwy i tani. Wiadomość na Stacji Pocztovej Złotorja, u
Poczhaltera; Trakt Białostocki.

Za rogatkami Mokotowskimi, w Wierzbnie, są do najęcia
każdego czasu **LOKALE** na letnie pomieszkania. Wiadomość
w Restauracji.

Wzywa się **P. S. P.**, który w końcu Marca r. b., wynajaw-
szy **MIESZKANIE** w domu Petyskusa, przy ulicy Senatorskiej,
zostawił zadatku rs. 3; o zajęcie niezwłoczne tego Lokalu; gdyż
wrazie przeciwnym takowy na risiko jego komu, innemu wyna-
jętym zostanie.

Potrzebnym jest **Mechanik** do wyrabiania CZUHUNU,
do Majątku w Gubernję Wołyńską. Wiadomość na Krako-
Przedmieściu, w domu szpitalnym Sgo ROCHA, w Xiegarai Błas-
kowskiego.

Dnia wczorajszego, t. j. we Wtorek 19 Maja, wraca-
jąca Osoba z Ogrodu Szwajcarskiej Doliny, z Muzyki Bilsego,
zgubiła z ręki **BAJADERE** z korali czerwonych, i białych
siekanych, z zapinką koralową. Laskawy Znalazca raczy się
zgłosić z oddaniem do Redakcji Kurjera Warszaw., gdzie w ra-
zie zadania, otrzyma nagrodę, jakiej żądać będzie.



Do sprzedania **KLACZ** lat 5 mająca, Wiercho-
wa, rasowa, z powodu wyjazdu, pod Nr 1579 przy
rogu ulic Brackiej i Widok. Wiadomość u Służ-
cego Pawła.

WYPRZEDAŻ FARB MALARSKICH po cenie niższej,

w Handlu pod Nrem 2 przy ulicy Sto-Jańskiej,
obok Zamku.

RONICZYNA świeża czerwona i biała, **TRAWA** Sgo TYMO-
TEUSZA, nadeszła w tych dniach.— Tamże są do sprzedania:
Szale z żelaznemi łańcuchami i belką, **Gwichty** żelazne,
Moździerz duży żelazny z tłuczkiem, **Grapy** i **Ko-
ciołki** żelazne, **Kociołek** miedziany, **Banie** kamien-
ne do Oliwy, i **Kantorek** z pultem.

Zarząd Komendanta Cytadelli Alexandrowskiej, zawiadamia,
że z polecenia Głównodowodzącego Armiją Iszą, odbędzie się li-
cytacja, na pozostałe bez użytku **MATERJALY**, przygotowane
wraz z zapasami, w celu obronnym. Licytacja zacznie się 10/22,

a przetarg 14/26 Maja o 9ej rano, w Zarządzie Komendanta. Wa-
runki można przejrzeć tamże codziennie od 9 rano do 3ej z połu-
dnia. Przeznaczone na licytację Materjały, można widzieć w Cy-
tadelli i forcie Śliwickiego, gdzie są złożone.

Magdeburgskie Towarzystwo Ubezpieczeń OD GRADOBICIA.

Posiadające kapitału zakładowego **18,000,000** Złotych
Polskich, postanowiło w tym roku czynności i na Królestwo Pol-
skie rozciągając, a to na zasadzie zezwolenia Dyrekcji Ubezpie-
czeń Królestwa Polskiego, i ogłoszeń tejsze z dnia 7/19 Czerwca
er. z., i 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. Towarzystwo ubezpiecza od
Gradobicia za opłatą niskich składek, wszelkie gatunki Płodów
Ziemych, jako to: Zboże kłosowe, strączkowe, olejne, trawy,
rośliny pastewne, farbiarskie, liście tytuńowe i chmiel.—Składki
są stałe, dopłaty z tego powodu, pod żadnym pozorem nie mają
miejsca.— Jeżeli zabezpieczenia czynione są od razu na pięć lat,
w takim razie, Towarzystwo przy placeniu rocznej składki od-
stąpi znaczny rabatt, a w razie placenia za pięć lat z góry, szósty
rok jest wolny od opłaty.— Wynagrodzenia strat, płacone będą
punktualnie gotówką, a najdalej w przeciągu miesiąca, po otaxo-
waniu szkody.— Cyfry następujące dadzą obraz najwyraźniej-
szy rozległych czynności Towarzystwa:

| wr. | ubez: | zaktóre Tal: | albo Zło: pol: | wynagrod: | zapła: |
|------|--------|--------------|----------------|-----------|--------|
| 1854 | 10,058 | 73,316 | 439,896 | " | " |
| 1855 | 25,562 | 375,182 | 2,251,092 | " | " |
| 1856 | 56,980 | 616,062 | 3,696,372 | " | " |

Sum: za 92,600 1,064,560 6,387,360 wynagrod: zapła:

Popisani główni Agenci Towarzystwa, jako też niżej wymie-
nieni Agenci Powiatowi, udziela potrzebnych informacji, i umo-
cowani są na zasadzie warunków Towarzystwa umowy zawie-
rać.— Warszawa dnia 4 Maja 1857 roku.— Antoni Hölzel,
w Krakowie.— Szymon Toeplitz, w Warszawie.

Lista Agentów Powiatowych.

| Miejsce ich pobytu. | N a z w i s k a. |
|---------------------|------------------------------|
| Augustów, | Bartoszewicz Rachmistrz. |
| Częstochowa, | Feigenblatt J. |
| Hrubieszów, | Korytowski. |
| Kalisz, | C. Buhle et Comp. |
| Kalwarja, | Czapliński J. Rachmistrz. |
| Koło, | Mariusz H. |
| Koło, | Thomitzelt J. |
| Łódź, | Heinr: Barthels. |
| Lublin, | Knoll et Comp. |
| Łowicz, | Ostrowski Z. |
| Lomża, | Sokołowski J. Pomocnik N. P. |
| Maryampol, | Zabłocki Michał. |
| Ostrolęka, | Długoborski M. Kupiec. |
| Piotrków, | Fridrich J. |
| Płock, | Gutekunst Jan. |
| Pilica, | Hoherstein G. E. |
| Pultusk, | Niedziałkowski Stanisław. |
| Radom, | Herdin J. |
| Sierznia, | Bein A. |
| Sejny, | Blechmann Rachmistrz. |
| Sieradz, | Wotkowicz J. W. |
| Targówek, | Brühl E. |
| Włocławek, | Goldenring M. A. |
| Włocławek, | Partowicz J. |
| Janów, | Dąbrowski Budowniczy P. |
| Klimontow, | Wiśniewski Józef. |
| Sandomierz, | Weirauch J. |
| Kielce, | Możdżeński Leon. |
| Opatów, | Herbig Karol. |
| Opoczno, | Marczewski Józef. |
| Wyszogród, | Rosen Salomon. |
| Niesza,wa, | Leon Buksakowski. |

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła stopni 15.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 10, (opada).

TEATR WIELKI. Jutro, Opera....

**Sprzedaz wyrobów i dzieł sztuki z marmu-
rów i alabastrow Florenckich**, w Sklepie Warsz-
Towarzystwa Dobroczyńności, trwa ciągle.